

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Komercjalizacja oświaty

(g) Sprawa opłat za naukę w szkolnictwie wyższym staje się coraz drażliwsza, powodując niezadowolenie i fermenty, które z roku na rok się zaostrzają. Traktować ją jedynie pod kątem czy to politycznym, czy też dyscyplinarnym, byłoby zamykaniem oczu na samą istotę problemu: skoro bowiem istnieje rozgorzgnięcie, trzeba sobie przedewszystkiem zdać sprawę z jego przyczyn.

Opłaty uniwersyteckie zostały podwyższone w roku 1932. Poprzednio wynosiły jednolicie na wszystkich latach po 105 zł. rocznie, obecnie zaś placą studenci: na pierwszym roku 310 zł. (40 zł. wpisowego i 270 zł. czesnego), na drugim 250, na trzecim 220, na czwartym 200 zł. Podwyżka więc w stosunku do do czasów dobrej konjunktury, a nawet pierwszych lat kryzysowych, wynosi od 100 do 200 proc., przyczem najmocniej dotyka najuboższych.

Są to jednak zarazem ci, którym najtrudniej o zdobycie potrzebnych funduszy, jeśli nie pochodzą z rodzin odpowiednio zamożnych. Istnieją wprawdzie stypendja, ale niezależnie od wielu głosów krytyki, jakie się podnosiły na temat kryterjów stosowanych przy ich rozdawaniu, trzeba stwierdzić, że szanse ich otrzymania wzrastają dopiero w miarę postępu studiów — a zatem na ich początku są najmniej. Podobnie ma się rzecz z obniżkami czesnego. Możliwości zaś zarobkowe są również najmniej u tych, którzy dopiero co opuścili ławę szkoły średniej.

Jeśli zatem wśród niższych roczników sprawa czesnego jest materialem palnym, łatwo ekscytującym, to nie można składać tego na karb jedynie agitacji, czy też niedostatecznego jeszcze przeniknięcia się dyscypliną uniwersytecką. Przyczyną główną, najważniejszą jest tego rodzaju różniczkowanie opłat, które tym właśnie rocznikom, w najcięższej znajdującej się sytuacji, najbardziej daje się we znaki.

Ale drożyna czesnego jest dla całej młodzieży ciężarem nadmiernie dotkliwym, który w dodatku staje się szczególnym anachronizmem w warunkach obecnych, gdy w różnych już dziedzinach życia uznano konieczność obniżki podstawowych składników kosztów utrzymania — a jedynie oświata pozostaje w dalszym ciągu jakimś luksusem. Pokutuje tu zasada komercjalizacji, pozostała z tych czasów, kiedy w całej gospodarce państwowej panowała „funduszomanja” i pęd do wprowadzenia t. zw. opłat celowych. Tendencje te jednak zbankrutowały już na wszystkich odcinkach: dość przypomnieć sprawę funduszu drogowego, zupełnie zamarcie reformy rolnej, zawodności rachub, jakie łączono z podwyżką opłat sądowych. Na jednym tylko odcinku oświatowym wszystko pozostało po dawnemu.

A przecież gdzie jak gdzie, ale tu właśnie najbardziej daje się odczuć potrzebę zasadniczej reformy. Doszliśmy już do tego, że nie tylko dla ludności chłopskiej wszelkie kształcenie młodzieży staje się prawie niedostępne — nawet w zakresie szkół średnich.

Ukraińcy stanęli obok żydów

Uboj rytualny w Sejmie

Uchwalenie wniosku pos. Prystorowej

Na stronie trzeciej dajemy początek dzisiejszej rozprawy na komisji sejmowej w sprawie wniosku posłanki Prystorowej o zniesienie barbarzyńskiego uboju rytualnego, będącego podstawą do niesłychanego wyzysku ludności chrześcijańskiej w Polsce i to zarówno,

gdy chodzi o hodowców bydła - rolników, jak i konsumentów mięsa w mieście i na wsi. Na czoło w obradach komisji wysunął się świetny referat głębokiego znawcy religijnych ksiąg żydowskich, ks. prałata Trzeciaka.

Referat ks. Trzeciaka

Nie można mnie posadzać — mówi ks. prałat — że to co mówię wpływa na jakichś nieprzyjaciół uczuć. To co będę mówić oparte jest na naukowych badaniach i na przepisach religijnych, podanych w prawie mojszowym, w Talmudzie i w Szulchan-Aruchu, a więc na podstawowych źródłach religii żydowskiej. O sposobie zabijania zwierząt nie mówi nigdzie ani prawo mojszowe, ani biblia wogóle, a zatem ubój rytualny nie ma żadnego uzasadnienia w prawie mojszowym ani w biblii. W starym testamentie są wyrażenia: „Gdy będziesz potrzebował jeść mięso, zabij i zjedz” — ale nie mówi się o sposobie zabicia. Z tradycji przekazanych w Talmudzie widać, że celem uboju rytualnego był zakaz używania krwi płynącej ze zwierzęcia. Żaden z uczonych nie może dać dowodu, że jest inaczej. Talmud nie nadaje ubojowi żadnego religijnego charakteru. Kodeks rytualny nie ma również żadnego uzasadnienia z prawa mojszowego, a przecież na tym kodeksie opiera się obecnie cały ubój rytualny. Przeciwnie. Powiedzieliśmy tam jest: „Przy zarzynaniu nie potrzeba żadnego nabożeństwa, główną rzeczą jest, by prawidłowo rznąć”.

Mojszowski chodziło tylko o miłosierdzie dla zwierząt. Przepis ten może być dostosowany do dzisiejszych warunków, jak wiele przepisów wydanych przez Mojszosa zostało przez żydów zaniechanych lub zmienionych.

Tak jak pozbyli się żydzi „kołków za pasem”, nakazanych przez Mojszosa pod grozą opuszczenia synów Izraela przez Pana Boga, tak samo mogą się odzwyczaić od uboju rytualnego, tembardziej, że prawo mojszowe o tem nie mówi. Przepis o kołkach opiewa: „Będziesz miał mieśce za obozem, gdzie będziesz wychodził według potrzeby natury, mając kołek za pasem, a gdy usiądziesz, wykopiesz naokoło i wykopaną ziemią okryjesz to czegoś się pozbył, bo Pan Bóg twój chodzi po środku obozu, aby cię ratował, a oddał ci nieprzyjaciół twoich. Niech więc będzie obóz twój święty i niech nie będzie w nim widać żadnego plugawstwa, aby cię nie opuścił”. Jeżeli pozbyli się żydzi bezboleśnie kołków za pasem, to tak samo mogą się odzwyczaić i od uboju rytualnego.

Sam kodeks rytualny uznaje okrucieństwo popełnione nad zwierzętami,

bo i tu wprowadzono znaczną podwyżkę opłat, nie mówiąc już o utrudnieniach wywołanych reformą szkolną. Nawet ludność miejska, z wyjątkiem jedynie warstw najzamożniejszych — przede wszystkim żydowskich — ma coraz większe trudności z kształceniem dzieci, jeśli ma ono przewyższać poziom szkoły powszechnej. Był zresztą okres, w którym nawet i w tej szkole zamierzano wprowadzić opłaty dodatkowe...

Na drodze do komercjalizowania oświaty zabrnęła nasza polityka budżetowa tak daleko, iż obecnie rzeczą konieczną i bardzo pilną jest rozpoczęcie odwrotu z tych ślepych torów. To będzie najlepsza, bo najskuteczniejsza, droga do uspokojenia nastrojów wśród młodzieży.

Reasumując swoje wywody, uczony stwierdza, że według Talmudu i innych pism żydowskich można ubój rytualny zastąpić innym sposobem zabijania i w niczem to nie może obrażać religijnych uczuć. W duchu religii mojszowej ochrona zwierząt potrzebna i wskazana znajduje zupełnie uzasadnienie w mechanicznym uboju.

Po przemówieniu ks. prałata Trzeciaka, które zrobiło na zebranych duże wrażenie, przemawiali imieniem Ministerstwa Rolnictwa p. Jabłonowski, a w imieniu Min. Przemysłu i Handlu p. Wojtyna. Obaj opowiedzieli się za zniesieniem uboju rytualnego, jako jedynym sposobem uzdrowienia stosunków na rynku mięs.

STANOWISKO RZĄDU

Wobec wątpliwości poruszonych z kilku stron w związku z przemówieniem ks. Zongollowicza, przewodniczącego Komisji, pos. Duch, złożył następujące oświadczenie co do stanowiska rządu: — W tej sprawie zwracaliśmy się do p. Ministra Spraw Wewnętrznych, który oświadczył, że rząd nie zajmuje żadnego stanowiska w tej sprawie. Ministerstwo Oświaty również wyraża desinteressement. Rzeczoznawca z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu oświadczył, że ubój rytualny stoi na przeszkodzie organizacji handlu mięsnego. Co do deklaracji p. wiceministra oświaty w sprawie wątpliwości konstytucyjnych, to ta rzecz będzie mogła być uwzględniona i uzgodniona. W tej chwili p. Minister Oświaty nie rości pretensji do wykładni Konstytucji.

Zniesienie ordynacji na dzisiejszym zebraniu Sejmu

Ogłoszony wczoraj porządek dziennej dzisiejszego posiedzenia Sejmu zawiera jedynie pierwsze czytania kilku ustaw, m. in. projektu ustawy wicemarsz. Miedzińskiego o zniesieniu ordynacji rodzinnych majoratów, oraz

Komuniści wśród żołnierzy

Trucizna ideowa w 36 pułku piechoty

Sąd Okręgowy ogłosił wczoraj wyrok w sprawie jacejki komunistycznej, która jako teren swojej działalności wybrała 36 pułk piechoty. Agitatorzy komunistyczni kolportowali między żołnierzami najrozmaitsze druki treści antypaństwowej i dążyli do założenia w łonie 36 pułku kilku tajnych organizacji komunistycznych.

Żołnierze, którzy współpracowali z komunistami zostali już

Wśród włóknarzy łódzkich

Strajk rozszerza się

Proklamowanie strajku powszechnego

ŁÓDŹ, 5.3. (PAT). — Według danych z godz. 12-ej, strajkuje na całym terenie woj. łódzkiego 28.500 robotników, w 428 zakładach pracy. W samej Łodzi strajk objął dotychczas 19.000 robotników w 260 fabrykach. W województwie strajkuje: w Zduńskiej Woli 1730 robotników, w Zgierzu 940, w Konstancynie 520, w Pałanicach 3500 w 57 fabrykach, w Tomaszowie 560 i t. d. Strajk nie objął zupełnie takich miast, jak Kalisz, Piotrków, Moszczenica,

Bełchatów i Ozorków.

Jeśli chodzi o wielki przemysł, to strajk objął częściowo niektóre fabryki.

Komisja międzyzwiązkowa, wska-

zuając na oporne stanowisko przemysłowców, proklamowała od jutra rana powszechny strajk włóknarzy w całym okręgu przemysłowym łódzkim.

Zaostrzona sytuacja w przemyśle kotonowym

ŁÓDŹ, 5.3. — W dniu wczorajszym odbyła się w Łodzi konferencja w Inspektoracie Pracy w celu zażegnania zatargu w prze-

myśle kotonowym. Na konferencji tej nie osiągnięto porozumienia, ponieważ przemysłowcy nie poszli na ustępstwa.

W związku z tem na sobotę dn. 7 b. m. zwołane zostaje walne zgromadzenie delegatów związków zawodowych, na którym powzięte mają być uchwały co do proklamowania strajku dla poparcia żądań robotników.

1 złoty — 95 kopiejek

urzędowy kurs sowleki

Rząd sowiecki ogłosił urzędowe kursy obcych walut przy wymianie w Rosji na ruble sowieckie. Kurs złotego polskiego ustalony został na 95 kopiejek, frank francuski na 33½ kop., frank szwajcarski na 1,65 kop.

Niemieckie banknoty markowe i niemieckie monety srebrne, jakoteż banknoty czechosłowackie i lotewskie oraz monety srebrne tych krajów nie są przyjmowane do wymiany na ruble. Wymiana marek niemieckich na ruble nastąpić może tylko przy przedstawieniu listów kredytowych albo przekazów bankowych.

Anglicy kupują futra w Warszawie

Od kilku dni bawi w Warszawie przejazdem liczna grupa międzyzwiązkowa — hurtowników handlu futrami, którzy udadzą się następnie na międzynarodowy handel do Moskwy. W dniu wczorajszym hurtownicy angielscy dokonali szeregu większych zakupów skórek kun i tchórz w kilku firmach warszawskich.

252

nowych policjantów

Zakończony został kurs dla szeregowych Policji Państwowej w Mostach Wielkich. Kurs ten ukończyło 252 nowoprzyjętych policjantów, którzy zostaną przydzieleni do komend powiatowych w różnych miejscowościach Polski.

Tworzenie rządu w Japonii

TOKIO, 5.3. B. Minister Spraw Zagranicznych Hirota otrzymał misję utworzenia gabinetu. Powołanie min. Hiroty na stanowisko premiera na niewątpliwie na celu uspokojenie światowej opinii co do celów japońskiej polityki zagranicznej specjalnie wobec Z. S. R. R., gdzie Hirota przed objęciem teki Ministra Spraw Zagranicznych był ambasadorem, przyczyniając się w znacznym stopniu do poprawy stosunków u obu krajów.

Stosunki w żydowskiej rodzinie

Student sprzedał żonę

do domu publicznego w Paryżu

W Warszawie omawiany jest skandaliczny wypadek, jaki wydarzył się w znanej rodzinie B-k, zamieszkałej w dzielnicy północnej Warszawy.

Przed dwoma miesiącami do Warszawy przybył, w odwiedziny do rodziny przebywający na studiach w Paryżu Stanisław B-k. W Warszawie mieszka jego matka i dwaj bracia znani przemysłowcy. Tu Stanisław B. poznał młodą pannę, którą po krótkiej znajomości młodzie postawili pobrać się i wyjechać do Paryża. Młodzi małżonkowie wyjechali do Paryża i wraz z p. B. wy-

jechała do Krakowa, gdzie wzięli ślub cywilny. Przed miesiącem oboje wyjechali do Paryża.

Przed dwoma dniami, jak donosi agencja KAD do rodziny małżatki nadszedł rozpaczliwy list. Donosi ona, że Stanisław B. po przyjeździe do Paryża sprzedał ją do jednego z lupanarów. Nieszczęśliwa kobieta prosi rodzinę o ratunek.

Sprawa natychmiast została przekazana jednemu z adwokatów, który wszczął odpowiednie kroki.

Masowe przeniesienia kolejarzy?

Zaprzeczenie Ministra Komunikacji

Wśród pracowników kolejowych rozeszły się pogłoski, jakoby w najbliższym czasie nastąpiły masowe translokacje kolejarzy do nowych miejsc służbowych. Delegacja kolejarzy interwenjowała w tej sprawie u Ministra Komunikacji, p. Ulrycha, podnosząc, iż przeniesienia,

zwłaszcza do innych okręgów dystryktu pociągają za sobą fatalne następstwa dla pracowników i ich rodzin.

Przenoszenie personelu z jednego krańca kraju na drugi wywołało tem większe zaniepokojenie wśród ogółu kolejarzy, iż szerzą się wieści, jakoby tempo tych translokacji miało być jeszcze zwiększone.

Min. Ulrych oświadczył w odpowiedzi, iż pogłoski o rzekomych masowych przeniesieniach kolejarzy są bezpodstawne. Przeniesienia pracowników kolejowych stosowane będą tylko wtedy, gdy są one nieodzownie konieczne w interesie służby.

18 stopni w cieniu

pokazywał termometr w Krakowie

Cała Polska miała w dniu wczorajszym pogodę chmurną z rozproszonymi, z większymi w dzielnicach południowych. Temperatura była stosunkowo wysoka i o godz. 14-ej wynosiła: 18 st. ciepła w Krakowie, 17 w Radomiu i Dęblinie, 16 w Lublinie i Katowicach, 14 w Warszawie i Przemysku, 14 w Kielcach i Płocku, 13 w Poznaniu i Łucku, 12 w Bydgoszczy, 11 we Lwowie i Grudziądzu, 10 w Białymstoku i Grodnie, 9 w Suwałkach i Lidzie, 8 w Wilnie i Pińsku, 6 w Pobulanie, 5

na Helu oraz 4 st. w Gdyni i Pucku.

Dziś — chmurno i mgliście z rozproszonymi, z większymi zachodzące miejscami deszcze. Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane wiatry południowo - wschodnie i południowe.

HITLEROWCY W AUSTRII

Narodowi socjaliści w Wiedniu i na prowincji wznowili akcje terrorystyczne przeciw żydom. W szeregu większych domów towarowych w Wiedniu podrzucono bomby cuchnące.